

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicą o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.

BACZNOŚĆ SOKOLI!

JUTRO W SOBOTĘ

Sobótka z atrakcjami dla członków i wprowadzonych gości.

Początek o godz. 9-ej wiecz.

Wileńska 10.

Życie ekonomiczne.

G I E E D A.

WARSZAWA, 13.XI. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolary 5,18, Pręka: z: Nowy York 5,18, Londyn 23,98 1/2 — 23,92, Paryż 27,45 — 27,42 1/2 — 27,45, Wiedeń 7,32 1/2, Praga 15,51 1/2, Włochy 22,65 Belgja 25,10, Szwajcaria tranzakcyj nie było, sprzedaż 100,50, kupno 99,50, milionówka 0,72—0,71, bonny złote 0,95—0,96—0,95, pożyczka złota 6,40—6,50, dolarowa 3,45—3,46, kolejowa 8,40—8,70, Tendencja zwykła, reszta bez zmiany.

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 6,10 — 6,15, Bank Kredytowy 0,85, Warszawskie T-wo fabryk cukru 3,70 — 3,80, Rudzki 1,35, Ostrowieckie 6,40 — 6,95 — 6,80, Starachowice 2,12 — 2,21. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

WILNO, 13.XI. (A. W.) Obroty pozagiełdowe (w złotych). Łaty 0,97, złoto 2,76.

Rada Nadzorcza Banku Polskiego.

Wczoraj dnia 12 b. m. pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego p. Stanisława Karpińskiego odbyło się zwyczajne miesięczne posiedzenie Rady Banku, na którym po wysłuchaniu i rozważeniu szczegółowego sprawozdania Dyrekcji, oraz sprawozdań poszczególnych Komisji Rady załatwiono sprawy następujące:

Upoważniono Dyrekcję do założenia Banku Polskiego w Zamocisku. Mianowano Dyrektorem Oddziału w Brześciu dotychczasowego zastępcę Dyrektora p. Bolesława Jarmickiego, zastępcą Dyrektora Oddziału tego zaś p. Pawła Marcinkiewicza z Oddziału Wileńskiego, na miejsce p. Maurycego Flauma, który został Dyrektorem Powszechnego Banku Depozytowego, skutkiem czego nie może nadal piastować mandatu członka Komitetu Dyskontowego Banku Polskiego, zaproszono Dyrektora Józefa Landau, członka Rady Giełdy pieniężnej w Warszawie. W celu obniżenia stopy dyskontowej postanowiono zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady jeszcze przed upływem b. m. albo na początku grudnia. (A. W.)

Związek Ludowo-Narodowy.

KOMUNIKAT.

Kolejne zebranie Koła dz. „Snipiszki” odbędzie się w niedzielę 16 o godz. 12 w lokalu przy ul. Wilkomińskiej № 1, przemawiać będzie senator ks. St. Maciejewicz.

TEATR POLSKI „Lutnia”

Dzisiaj premiera.
„WICE I WACEK”
komedia Przybylskiego.
Początek o godz. 8 wiecz.

Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Dzisiaj
„Królowa brylantów”
opieretka Falla
z udziałem Wiktorji Kaweckiej
i Mieczysława Downmunt.
Początek o godz. 8 wiecz.

Najtańsze źródło zakupów z pierwszej i jedynej na Kresach — Fabryki szcetek i pędzli —

B-ci Symonowicz i S-ka

WILNO, ul. Tatarska Nr. 6.
Produkcja maszynowa.

Wszystkim którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi najukochańszej naszej

S. † P.

Lucji z Komorskich WILCZYŃSKIEJ

jak również za okazane współczucie i wsparcie w tych ciężkich chwilach, serdeczne podziękowanie składają strapieni i nieutuleni w żalu

MAŻ SIOS RA i RODZINA.

ZA DUSZĘ

4. † p.

KAZIMIERY HURCZYNOWEJ

jako w 15-ą rocznicę śmierci odbędzie się Nabożeństwo żałobne dn. 15 b. m. w Kaplicy Dobroczynności o godz. 8-ej rano. O czem zawiadamiają

CÓRKA i ZIEĆ.

„ZRÓDŁO PRACY”

Pracownia sukien i okryć damskich poświęconą została i otwartą z dniem 2-go listopada pod kierownictwem mistrzyni wykwalifikowanej w najlepszych firmach w Warszawie.

Wykonywa najwykwintniejsze toalety wieczorowe i wizytowe oraz kostjumy, płaszczki letnie i zimowe. Wykonanie dokładne—ceny umiarkowane. Kursa wieczorowe kroju i szycia oraz wykładu teorii dla pań inteligentnych Młynowa 12 m. 41.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

0 w WARSZAWIE, ul. Jasna 9

oraz Oddziały: w Poznaniu, Krakowie i Katowicach

z dniem 1-go listopada b. r.

PRZYJMUJĄ DO INKASA: WEKSLE, LISTY

PRZEWOZOWE i INNE DOKUMENTY,

Do inkasa z protestem przyjmowane są

wyłącznie weksle, wystawione na miejscowości posiadające stałego notariusza.

KAPUSTY

transport nadszedł. — Ceny hurtowe.

Wilno, Mostowa 9, Hurt Wileński.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Rekonstrukcja gabinetu.

Poseł Thugutt wicepremierem.

Sprawa rekonstrukcji gabinetu nie została jeszcze rozstrzygnięta. Wczoraj w południe pojawił się półoficjalny komunikat, zapowiadający rozwiązanie tej sprawy najpóźniej na dzisiaj. Premier p. Grabski wczoraj wieczorem był na zwykłym czwartkowym przyjęciu u Prezydenta Wojciechowskiego w Belwederze i dopiero później zaczął prowadzić rozmowy z niektórymi osobistościami. Definitywnej decyzji dotychczas nie ma. Można się jednak opierać na pogłoskach kulturalnych. Według tych pogłosek poseł Thugutt, któremu p. Grabski ofiarował stanowisko wice-prezesa rady ministrów zdecydował się na przyjęcie tego stanowiska pod warunkiem, że do zakresu jego działalności należeć będzie regulowanie spraw mniejszości narodowych. Jak p. Grabski odpowie na te warunki, jeszcze nie wiadomo. Co do teki ministra spraw wewnętrznych, to zaproponowano jej przyjęcie prezesowi klubu Chrześcijańskiej Demokracji p. Józefowi Chacińskiemu, który jeszcze nie udzielił odpowiedzi. Poza tym w kuluarach mówi się o kandydaturach sen. Kasznicy, sen. Smulskiego, prezydenta m. Poznania dr. Rałajskiego i wojewody Kieleckiego Manteuffla.

Na stanowisko ministra sprawiedliwości wymienione są kandydatury różnych szcziów, również i obecnego ministra spraw wewnętrznych p. Hübnera.

Co do teki ministra pracy i opieki społecznej wazą się losy między delegatem rządu w międzynarodowym biurze pracy p. Sokalem i byłym ministrem Makowskim. Poza tym P. P. S. forsuje kandydaturę dr. Jurkiewicza, dyrektora wydziału tegoż ministerstwa.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że wczoraj nie zapadły żadne decyzje co do zmian w gabinecie. Naogół sytuacja tak się układa, że czynnik rządowe mają wątpliwości, czy uda się w ciągu dnia dzisiejszego dokonać podjętych zmian.

Komunikat klubu „Wyzwolenia”.

Klub Wyzwolenia ogłosił komunikat w odpowiedzi na memoriał secesjonistów, którzy po wystąpieniu z „Wyzwolenia” utworzyli oddzielną partię. Klub „Wyzwolenia” oświadcza w swoim komunikacie, że grupa Wojewódzkiego była w klubie tylko balastem i w pracy klubu żadnego udziału nie brała.

Wojna Czarnogórze z Albanją.

BELGRAD, 13.XI. (AW). Prasa serbska donosi o rozpoczęciu kroków wojennych między czarnogórcami a albańczykami w związku z zamordowaniem wyższego urzędnika czarnogórskiego

przez bandy albańskie. Kilka tysięcy czarnogórców maszeruje w kierunku granicy albańskiej. Połączenie z Sandżakiem odcięte. Spalono kilka wsi. Po obu stronach są zabici i ranni.

Komunistyczny proces.

RYGA, 13.XI. (Pat). Przed okręgowym sądem rozpoczął się proces przeciwko 17-tu komunistom, oskarżonym o przygotowanie zamachu, mającego na celu obalenie ustroju państwowego na

Łotwie. Między oskarżonymi znajduje się kilku, którzy po ukończeniu przez nich kursów propagandy komunistycznej i agitacji w Leningradzie wysłani zostali do Łotwy.

Wojownicze sowiety.

BERLIN, 13.XI. (Pat). Agencja Orient Radio donosi, że według wiadomości z Aten panuje tam oburzenie, wywołane przemówieniem przedstawiciela sowietów, który wyraził pogroźki przeciwko pewnym osobistościom greckim. Prasa domaga się, aby rząd przedsięwziął w tym celu odpowiednie kroki. Według wiadomości z tych

samych źródeł, opinia publiczna doprowadzona jest do rozpaczy wystąpieniami bolszewickimi. Ostatnio wykryto wielu agentów komunistycznych, mających rozkazy podlegania do buntu. W Kowalli nastąpiło krwawe starcie pomiędzy komunistami a oddziałem wojska.

Niemieckie pogroźki.

GDANSK, 13.XI. (AW). „Marienburger Zeitung” donosi, że kandydat hitlerowski w Jurgen v. Ramin wygłosił w Malborgu mowę wyborczą, w której nawołuje, aby odebrane Niemcom dziel-

nice zdobywać z powrotem „nie portmonetką, lecz żelazem, z którego kuje się miecz i narzędzie bojowe”. Mowa przyjęta była przez zebranych długotrwałymi oklaskami.

Zamiary Baldwina.

PARYŻ, 13.XI. (Pat). Zajmując się zamiarami Baldwina w stosunku do protokołu genewskiego oraz ta ewentualnością, że Baldwin wolałby wysunąć projekt paktu francusko-angielskiego. „Le

Gaulois” pisze, że wówczas dla Francji powstałoby zagadnienie ochrony układów defenzywnych z Polską i Małą Ententą, których to układów Anglja nigdy nie chciała żyrować.

Ultimatum Kłajpedy.

KŁAJPEDA, 12.XI. (Pat). Z Kłajpedy udała się do Kowna delegacja Związków Zawodowych partji Soc. Demokr. celem przedstawienia rządowi litewskiemu memoriału, domagającego się kategorycznie i po raz ostatni wpro-

wadzenia w życie autonomii obszaru kłajpedzkiego. Memoriał zaznacza, iż w razie nieuwzględnienia tego zadania związku zawodowe zwrócą się do międzynarodowych organizacji robotniczych ze skargą na rząd litewski.

Akcja przeciw Trockiemu.

MOSKWA, 13.XI. (AW). Z okazji ukazania się książki Trockiego „Rok 1917”, związek młodzieży komunistycznej wydał deklarację, w której ostro występuje przeciwko Trockiemu. Deklaracja zarzuca Trockiemu, że stanowisko zajmowane przez niego jest w jasnej sprzeczności ze stanowiskiem kierownictwa partji i posta-

nowieniami ostatniego kongresu III Międzynarodówki. Trocki staje po stronie oportunistów, bagatelizuje rolę partji komunistycznej w przewrocie, i wysuwa na pierwszy plan własną osobę i działalność. Związek uważa, że wystąpienia i artykuły Trockiego są wadliwe i szkodzą dziełu bolszewickiego wychowania młodzieży.

Zamach na wojewodę d-ra Wachowiaka.

TORUN, 12.XI. Donoszą, że rada wojewódzki p. Popiel dokonał zamachu na wojewodę pomorskiego. Zamach się nie udał. Ofiarą padł posterunkowy policji państwowej, który zamachowi zapobiegł, lecz został z brzoźnika postrzelony w udło. Padło pięć strzałów. P. Popiel został aresztowany. Powody zamachu nie są znane.

(Pol. Agen. Tel. w sprawie tej podaje, że wiadomość ta jest nieścisła. Zdarzył się jedynie wypadek strzelania w powietrze przez urzędnika województwa, będącego w stanie nie trzeźwym przed gmachem województwa. Na szczęście nikt nie został ranny. Pan wojewoda Wachowiak wogóle nie był na miejscu w tym czasie. Urzędnika pociągnięto do odpowiedzialności. Przep. Red.)

Co jest ideałem żydów w Polsce.

Prezes Koła żydowskiego w Sejmie, poseł Dr. Reich wygłosił onegdaj mowę, w której obszernie odpowiedział na komunikat rządu, ogłoszony w prasie przed kilku tygodniami: czego żydzi właściwie chcą?

Poseł Dr. Reich przedłożył całą litanję żądań—zniesienie przymusu święcenia niedziel w przemyśle, i handlu, opiekę nad żydami w wojsku, rewizję wymagań podatkowych, subwencje dla prywatnych szkół żydowskich, subwencje dla wyznania mojżeszowego i t. d. Tę litanję żądań zamknął zaś mniej więcej tak:

"Ideałem naszym jest utworzenie związku gmin żydowskich, który byłby instancją naczelną w sprawach wewnętrznych żydów".

Warto przyjrzeć się temu projektowi żydów, bo nieraz z nim będziemy mieli do czynienia, warto zapytać, co żydzi dla tego swego ideału już zrobili?

Pos. dr. Reich poparł żądanie swoje wskazaniem na traktat o mniejszościach i na polską konstytucję—a jakby ten ideał wyglądać miał w żywym organizmie państwa wskazuje nam projekt ustawy, złożonej Sejmowi przez posła Grünbauma i tow. w dniu 28 czerwca b. r. jako projekt statutu społeczności żydowskiej (druk N. 1894).

Zacznijmy od projektu Art. 1 proponuje:

"Żydzi, obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, tworzą społeczność samorządną, zorganizowaną jako związek gmin, każda gmina, jak i sam związek gmin, jest instytucją publiczno-prawną i przysługuje jej prawo opodatkowania swych członków. Na czele związku stoi Naczelną Radą żydowska".

A więc ma być państwo w państwie, gmina w gminie. Co ona ma robić, nad czem władać—o tem mówi art. 3 projektu: Do związku gmin mają należeć:

- sprawy wyznaniowe i kultu religijnego;
- rejestracja narodzin, ślubów, śmierci, rozwodów wzgl. prowadzenia aktów stanu cywilnego żydów;
- sprawy szkolnictwa i kultury;
- sprawy pomocy społecznej i filantropji;
- sprawy szpitalnictwa i zdrowotności.

Wszystko to bardzo szeroko pojęte: do spraw pomocy społecznej np. ma należeć popieranie rozwoju pracy produkcyjnej, samopomocy społecznej, regulowanie emigracji i kolonizacji, do spraw szkolnictwa—organizacja wszystkich typów i rodzajów szkół i instytucji (np. żydowska akademja umiejętności). Powstać mają osobne żydowskie komitety szkolne, które obejmą kierownictwo szkół powszechnych, przeznaczonych dla dzieci żydowskich.

Kto pokryć ma koszty tej żydowskiej autonomji—o tem mówi art. 86, 40, 41 itd. projektu.

Art. 86 mówi krótko: "Urzędy państwowe i komunalne przekazują komitetom szkolnym odpowiedzialną część funduszy państwowych i komunalnych, przeznaczonych na szkolnictwo".

Art. 40 mówi:

"Rady gminne, żydowskie Rady wojewódzkie, oraz Naczelną Radą żydowską mają prawo na pokrycie swych potrzeb opodatkować swych członków, o ile te potrzeby nie są zaspakowane z dochodów z majątków i zakładów, z wpływów z rezerwy rytmalnej, ze specjalnych zapisów lub sum, przeznaczonych w budżetach państwowych, wojewódzkich, miejskich lub innych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne i przypadających w słusznym udziale społeczności żydowskiej lub poszczególnym jej gminom.

Na czele tego odrębnego pań-

stwa żydowskiego ma stać Naczelną Radą żydowską, która—w myśl projektu—reprezentuje społeczność żydowską wobec władz centralnych państwowych. Naczelną władzę nadzorczą ze strony państwa, nad organami społeczności żydowskiej sprawować ma (art. 65 projektu). Podsekretarz Stanu dla spraw żydowskich przy Prezydium Rady Ministrów względnie w Ministerstwie dla mniejszości narodowych. Uchwała naczelną rady żydowskiej, powzięta większością 2/3 głosów, a domagająca się ustąpienia Podsekretarza Stanu dla spraw żydowskich, musi być przez Radę Ministrów uwzględniona (art. 68). Podsekretarz Stanu obowiązany jest odpowiadać na interpelacje Naczelną Radą żydowskiej oraz wyjaśniać motywy swych wniosków, przedłożonych Radzie Ministrów (Art. 69).

Apetyt żydów jest, jak widzimy, bardzo wielki—a ich ideał także nie mały.

Cóż o tym ideałem mówi traktat o mniejszościach!

Art. 8 Traktatu postanawia, iż obywatele polscy, należący do mniejszości, mają mieć równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, a w miastach i okręgach mieszanych (art. 9) rząd polski ma udzielić w sprawach publicznego nauczania odpowiednich ułatwień, aby ułatwić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom nauki w ich własnym języku. Mniejszościom tym zostanie zapewniony własny udział w korzystaniu oraz w przeznaczaniu sum, które budżet państwowy, budżety miejskie oraz inne przyznają na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne.

Na artykule tedy 9—głównie—oparł p. Grünbaum nadzieje swoje na uzyskanie pieniędzy z funduszy państwa i komun na prace żydowskie, zapomniał jednak o dwu „drobiazgdach“: 1) iż tylko artykuły od 2 do 8 Traktatu mają być uznane za prawo zasadnicze w Polsce i 2), że ów artykuł 9 wtędy głównie, choć nie jedynie, ma zastosowanie, gdy państwo lub samorząd nie prowadzi same szkół, szpitali, biur pośrednictwa, ksiąg stanu cywilnego i t. d. dostępnych dla wszystkich.

Nasza konstytucja, uchwalona w blisko 2 lata po przyjęciu Traktatu o mniejszościach (Traktat 28 czerwca 1919 r.—Konstytucja 17 marca 1921 r.) tak obowiązki państwa wobec mniejszości pojmuję: „Każdy obywatel ma prawo do zachowania swej narodowości i pielęgnowania swojej mowy i właściwości narodowych.

Osobne ustawy państwowe zabezpieczają mniejszościom w Państwie Polskim pełny i swobodny rozwój ich właściwości narodowościowych przy pomocy autonomijnych związków mniejszości o charakterze publiczno-prawnym, w obrębie związków samorządu powszechnego.

Państwo będzie miało w stosunku do ich działalności prawo kontroli, oraz uzupełnienia w razie potrzeby ich środków finansowych (art. 109).

Mniejszości mają prawo zakładania, nadzoru i zawiadywania swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych i społecznych, szkół i innych z kładów wychowawczych (art. 111).

I tyle! Nic więcej! Żydzi chwycili palec i ciągnąc go dostać pragną w swe ręce wszystko. Dlatego baczne śledzenie dalszej rozgrywki między żydami a rządem na tle ziszczania po wyższego ideału żydowskiego w Polsce jest obowiązkiem wszystkich.

Stanisław Rymar
Poseł na Sejm.

Szczegóły napadu na pociąg pomiędzy stacjami Domanowo a Leśną.

Banda, która obrabowała pociąg osobowy dnia 3 b. m. pomiędzy stacjami Domanowo a Leśną, liczyła 80 ludzi, z pośród których 50 rekrutowało się z miejscowej ludności, a 30 przyszło z kordonu. Na czele bandy stał niejaki Muchin, mieszkaniec Sowdepji w powiecie Ihumeńskim; on też przy pomocy organizatorów utworzył powyższą bandę na terenie województwa Białostockiego przed pół rokiem.

Organizatorowie tej bandy tworzyli jacejki, agitując, że ludność miejscowa jest krzywdzona, gdyż musi płacić nadmierne podatki, pracować na panów, a ziemi nie dostaje.

Łączność pomiędzy członkami bandy a jej heroldem Muchinem utrzymywana była przy pomocy łącznika, który co pewien czas udawał się do Sowdepji, gdzie od Muchina otrzymywał instrukcje, jak również broń i amunicję.

Tydzień przed napadem łącznik bandy Muchina przyniósł dla członków bandy rozkaz napadu dnia 3 b. m. na pociąg, dający z Domanowska do Leśnej. Przyniósł on również ze sobą dokładny plan napadu, jak również i instrukcje.

W myśl tej instrukcji członkowie bandy zebrałi się w nocy z 1 na 2 b. m. w lasach pomiędzy Domanowem a Leśną, gdzie już na nich oczekiwali bandyci z kordonu.

W niedzielę o godz. 8 rano już cała banda w sile 80 ludzi była zmobilizowana i zasiadła w lasach; dopiero w nocy przed dniem krytycznym podeszła ona do miejsca napadu, gdzie w nocy opanowała służbę kolejową, a rano o godz. 8 dokonała napadu.

Napadem kierował sam herold bandy Muchin, nazywany przez członków bandy kapitanem, ubrany w mundur oficera wojsk polskich.

Muchin po zebraniu się całej bandy rozdał tym, którzy nie mieli broni, karabiny i granaty, banda posiadała również cztery karabiny maszynowe.

Przed dokonaniem napadu banda podzielona została na dwa oddziały. Jeden oddział zaatakował pociąg, drugi pozostał w lesie po obu stronach toru jako rezerwa na wypadek oporu z pociągu. Oddział atakujący podzielony został na grupy składające się z trzech

lub czterech bandytów, którzy momentalnie opanowali wszystkie wagony pociągu.

Bandyci otrzymali rozkaz by rabowali pasażerom tylko pieniądze, broń i kosztowności. Wrazie oporu mieli strzelać, jak również mieli rozkaz zastrzelenia każdego policjanta. Wagon pocztowy miał być doszczętnie obrabowany.

Po dokonaniu rabunku, który trwał około 20 min. Muchin cofnął pociąg o trzy kilometry w tył, gdzie oczekiwało 5 podwó, na które bandyci naładowali grabieżne rzeczy. Podwozy te pod eskortą 16 bandytów odeszły w kierunku Bobrujska i Łunińca. Reszta bandy w szyku bojowym rozpoczęła odwrót ku granicy bolszewickiej.

Odwrót jednak nie udał się, gdyż natychmiastowy pościg przeprowadzony przez władze administracyjne przy pomocy policji i oddziałów asystencyjnych zmusił bandę do bezładnej ucieczki i porzucenia części łupów, oraz do podzielenia się na drobne oddziały, które usiłują się przedostać do granicy bolszewickiej.

Dzięki czujności oddziałów Korpusu Obrony Pogranicza schwytyano jeden z bandytów, który jako kurjer do Sowdepji usiłował przekroczyć granicę.

Do tej chwili w rękach władz znajduje się ponad 20 członków bandy, którzy oddani zostaną pod sąd doraźny. Jest nadzieja, że do czasu ukończenia pościgu w ręce władz naszych wpadnie większa ilość członków bandy.

W ciągu akcji pościgowej za bandą, która napadła na pociąg osobowy pomiędzy Domanowem i Leśną, schwytyano w powiecie Nieswieskim bandytę Zdanę, który przyznał się do zastrzelenia w czasie napadu na pociąg policjanta Jana Stojł. Przy bandycie znaleziono cenny materiał. W nocy z dnia 12 na 13 b. m. oddziały 9-go baonu K. O. P., współdziałające z oddziałami wojskowymi i policją państwową 16 tu bandytów z bronią w ręku. Zaskoczeni w nocy bandyci oporu nie stawiali. Wszyscy przyznali się do udziału w napadzie na pociąg pod Leśną. Pochodzą oni częściowo z powiatu Nieswieskiego, częściowo z kordonu.

Sejm i Rząd.

Komisja Budżetowa.

Komisja budżetowa przyjęła w czwartek dodatkowy budżet Min. W. R. P., który przewiduje w wydatkach 25 000 zł. na budowę pomnika Chopina w Warszawie, 250.000 zł., jako subydjum dla Opery warszawskiej, 92.000 na kościoły, i 145.000 na szkoły zawodowe.

Komisja prawnicza.

Komisja prawnicza obradowała nad ustawą o ustroju sądownictwa. Obszerną dyskusję wywołała kwestja nominacji sędziów, która powinna być niezależna od jakichkolwiek wpływów ubocznych, przedewszystkiem politycznych. Koniecznym jest stworzenie niezależnego stanu sędziowskiego z odpowiedzialną autonomją.

Stanowiska wojskowe.

„Express Poranny“ podaje, że gen. Majewski złożył swoje stanowisko do dyspozycji Ministra Spraw Wojskowych. Gen. Sikorski nie udzielił jeszcze odpowiedzi. Równocześnie zajęł ma zmianę na stanowisku szefa kancelarji ministra. Gen. Szpakowski zastąpił ma pułkownik Sztaba Generalnego Tadeusz Malinowski.

W związku z powyższem Ag. Wschod. donosi, że wiadomości o dymisji wice-ministra Spraw Wojskowych gen. Majewskiego nie są zgodne z prawdą. Natomiast faktycznie usuwa się z zajmowanego stanowiska szef kancelarji M. S. Wojsk. Gen. Szpakowski.

Nominacja.

Prezydent Wojciechowski podpisał nominację p. Władysława Jaszczołta na Dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego Miu. Spraw Wewnętrznych.

Z Łotwy.

Aresztowanie polaków w Łotwie.

W wywiadzie, udzielonym współpracownikowi wychodzącej w Rydze gazety rosyjskiej „Siegodnia“ oświadczył poseł do sejmu łotewskiego p. Wierzbicki, pomiędzy innymi co następuje: W związku z obwinieniem mnie, zresztą nie stwierdzonem, o zdradę stanu, lub też w związku z innemi okolicznościami, dotychczas mnie nieznanymi, odbywają się w powiecie Ilukszańskim i w Dynaburgu masowe rewizje i aresztowania polaków. Między aresztowanymi znajdują się: członek magistratu m. Dynaburga p. Konstancy Zeberg, nauczyciel szkoły wiejskiej Łaciński, członek zarządu gminnego Juroszek, włościanin Katyts, dwie włościanki Maculewicz. Za walska i wiele innych.

Podczas drogi do więzienia niektórym aresztowanym zakomunikowano—mówił dalej poseł Wierzbicki, iż tam w więzieniu znajdują także i mnie. Przyczyn rewizji i aresztowań nie mogli krewni aresztowanych się dowiedzieć. W związku z tem wytworzyła się w tamtejszem społeczeństwie nadzwyczaj ciężka i przegniebiająca atmosfera. Polska frakcja dynaburskiej rady miejskiej zwróciła się do burmistrza miasta z prośbą o wyjaśnienie przyczyn aresztowania członka magistratu p. Zeberga i w miarę wyjaśnienia możliwości, oswobodzenia go za poręczeniem polskiej frakcji rady miejskiej. Prowadzone śledztwa w sprawie aresztowanych osób po lecono, jak mnie niedawno powiadomiono w kularach sejmu, sędziemu śledczemu do spraw szczególnej wagi.

Przegląd prasy.

Sprawa „Kresów“ i niesłychanych wprost panujących tam stosunków zajmuje wybitne miejsce na łamach prasy polskiej. Dodajmy dla ścisłości, że jak pisze „Kur. Warsz.“

„W Kowlu odbył się zjazd organizacji polskich na Wołyniu. Obecnych było przeszło 300 delegatów.

Uchwalono wysłać do min. spraw wewnętrznych telegram z żądaniem wprowadzenia jaknajstrzeższych zarządzeń w celu zlikwidowania szerzącego się w województwach wschodnich bandytyzmu“.

a jednocześnie do Warszawy udała się do premiera Grabskiego delegacja z posem Berezowskim na czele. O delegacji tej pisze „Gazeta Warsz.“

„Mielimy sposobność rozmawiać z delegatami, którzy byli również w Sejmie i wręczyli posłom memorjały z dokładnym przedstawieniem sytuacji na Kresach. Z tego co nam delegaci opowiedzieli wynika, że do prasy dochodzi zaledwie drobna część wiadomości o strasznie położeniu ludności kresowej. Napady bandyckie dokonywane są nie tylko na wieś, ale na miasteczka i dworce kolejowe. Herzt jednej z band Domański, do takiego stopnia się rozchwalił, że ściągą z eblipów podatki, obiecując im, że zastrzeli każdego kto zechce brać od nich podatek dla skarbu polskiego. Bandyci rabują i palą nietylko własność Polaków, ale Rusinów sprzyjających Polsce. Administracja daje wody zupełnego marazmu i bezsilności. Policja i wojsko spełniają wprost bohaterstwa swą powinność, ale jest ich za mało, przytem zaś krępowane są w swej działalności niezliczonymi przepisami. Dość powiedzieć, że policjantowi nie wolno strzelać, póki nie otrzyma odpowiedzi kogo ma przed sobą. Rezultat taki, że w przeciągu krótkiego czasu dwudziestokilku policjantów poległo od kul bandyckich. Często się zdarza, że jedne oddziały zostają z nad granicy wycofane, zanim inne nadejdą i całe przestrzenie są bez żadnej ochrony, dając możliwość przejścia nie tylko bandzie, ale całej dywizji“.

To też zupełnie słusznie zapytuje kłódk „Rozwój“.

„A przedewszystkiem dlaczego p. minister Hübner dotąd nie postarał się o zaprowadzenie na Kresach stanu wyjątkowego? Wszak w konstytucji znajduje do tego najzupełniej wystarczającą podstawę“.

Art. 124 konstytucji postanawia, że stan wyjątkowy, t. j. czasowe zawieszenie praw obywatelskich, a mianowicie wolności osobistej, nietykalności mieszkania, wolności prasy, tajemnicy korespondencji, prawa koalicji, zgromadzenia się i zawiązywania stowarzyszeń, może nastąpić nie tylko podczas wojny, albo gdy grozi wybuch wojny, ale także w razie rozruchów wewnętrznych, lub rozległych kłówek o charakterze zdrady stanu, zagrażających konstytucji Państwa, albo bezpieczeństwu obywateli“.

Być może, że zgłoszona przez min. Hübnera dymisja i twarde słowa rzucane z trybuny sejmowej pod adresem Rządu odniosą swój skutek. Widzimy zapowiedź tego w odbytej przed paru dniami konferencji wojewodów.

Czy jednak jest to przemyślanym i opracowanym system postępowania, czy też, jak się mówi po myśliwsku „strzał z rzutu“, który nie każdemu dyltantowi udaje się. Obawiamy się, że prędzej to drugie, a obawy te podziela i „Słowo pomor.“

„Mocną ręką pragnie rząd okazać na t. zw. kresach wschodnich. Oby to wreszcie nastąpiło! Boimy się wszakże, aby w „mocnym“ pośpiechu nie uczyniono jakiego fałszywego kroku. Do takich fałszywych pociągnięć należy zaliczyć zamiar oddania także szkolnictwa pod władzę general-tych wojewodów. Sądzimy, że wciągnięcie szkolnictwa w odmet politycznych walk i oddawanie go w ręce wojskowych administratorów, byłoby szkodliwe dla szkoły i dla państwa. Szkolnictwo należy pozostawić poza obrębem uśmierzenia bandyckich napadów“.

Godzien jest też zaznaczenia pogląd, jaki wypowiada w ostatnim numerze „Dzień“.

„Dopóki sprawy napadów i dywersji nie będą karani jaknajsurowiej (rozstrzelanie lub wieszanie), odrazu, do raźnie, bez wszelkich przeciągających się formalności, na miejscu, tam, gdzie zostaną ujęci, dopóki skazani za bandytyzm prawomocnym wyrokiem sądu na dożywotnie więzienie, będą wypuszczani do domu „dla poprawienia zdrowia“, jak to miało miejsce w r. 1923 w powiecie nieświeskim, dopóki rozmaici agitatorzy i buntownicy, choćby ciesząc się prawem nietykalności, swobodnie będą mogli prowadzić swą propagandę antypaństwową—dopóty lazu i spokoju na Kresach nie będzie. „Humanitarne“ i „demokratyczne“ środki już teraz nie pomagają, a dalsze stosowanie dotychczasowej „praworządnej Kierieńczyzny“, doprowadzi nas na Kresach do tego, do czego doprowadziło w swoim czasie Rosję“.

Słowa, które warto wzięść pod rozwagę.

Dr. D. Zeldowicz
ul. Ad. Mickiewicza 24 (obok hot. „Bristol“). Przyjm. 9—1 i 5—8.
Kobieta lekarz Dr. Swarc-Zeldowicz
Przyjm. 12—5. Choroby kobiece, oraz weneryczn., moczop., syfilis i skórne.

Francuzi wydają bolszewikom dawną flotę rosyjską.

Według informacji gazety „Siegodnia“ polecił w tych dniach prefekt morza portu Bzerte (w Afryce północnej) oficerom i załodze internowanych tam okrętów starej floty rosyjskiej (ostatnio generała Wrangla) zdjąć z masztów okrętów rosyjską flagę narodową i przemieścić na ląd. Przytem prefekt wyraził gorącą sympatję marynarzy francuskich dla marynarzy rosyjskich, obiecując im ze swojej strony wszelką możliwą pomoc i poparcie.

Z Litwy.

Panama paszportowa.

Jak donosi Kowieński korespondent gazety „Siegodnia” wykryto w białoruskiej misji (!) w Kownie fabrykę fałszywych paszportów.

Protest prasy Kłajpedzkiej.

Według wiadomości z Kowna, opublikowały dnia 11 listopada wychodzące w Kłajpedzie gazety wspólny protest przeciw ostatnim rozporządzeniom władz, ograniczających swobodę prasy.

Reforma rolna na Litwie.

Do sejmiku Kowieńskiego wniesiono projekt zmiany ustawy o reformie rolnej, ograniczający obszar ziemi, niepodlegający wywłaszczeniu z 80 hektarów, przewidzianych w poprzednio obowiązującej ustawie, na hektarów, połączony także z bezpłatną sekwestracją części zabudowań — na czasowe zaopatrzenie nowoosiedleńców w mieszkania, na lokale szkolne, i miejsce dla bydła i na zboże. — „Dzień Kowieński” widzi w tym nowym projekcie dalszy krok do bolszewizacji kraju, „bo i czemuż jest propozycja przesunięcia normy nienaruszalnej z 80 ha na 40? Czy nie jednym z etapów walki bolszewizmu o likwidację własności prywatnej? Dlaczego wczoraj ideałem gospodarstwa postępowego miało być 80 ha, a dziś tylko jego połowa? Czy może kultura rolna w Litwie wzmożła się w dwójnasób od roku 1922?”

Albo kwestia budynków.

Ileż czasu, papieru i cierpliwości ludzkiej zniszczyli dotychczas apologeci rodzimej litewskiej koncepcji filozoficznej na temat: Ziemia jest od Boga dana, więc podlega wywłaszczeniu, nieruchomości zaś i inwentarze są nietykalnymi.

Nie minęło parę lat, a już filozofowie litewscy zmieniają poglądy. Co jest tego przyczyną? Czy po 5 latach egzystencji państwa już i budynki ludziom Bóg daje w Litwie — i są dla tego tykalnymi?

Nie podobnego. Jest daleko prostsza filozofia, znana każdemu z doświadczenia codziennego: teoria wzrostu apetytu w miarę jedzenia!

Pomimo tych wszystkich filozofii litewskich w sprawie tej najmniejszą jest to, że projektem tym litwini godzą zaowu przedewszystkiem w polską własność ziemską na Litwie, chcąc od dawnych dworów polskich na Zmudzi zsekwestrować nawet budynki. Wobec sprawy tej Polska nie może pozostać obojętną. Należy się spodziewać, że rząd polski tę wyraźną krzywdę ludności polskiej na Litwie poruszy na terenie międzynarodowym.

Z posiedzenia Rady Miejskiej.

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym rozpatrzono następujące sprawy:

Wobec zrzeczenia się radnego Dziewickiego stanowiska członka w komisji kulturalno-oświatowej wybrano jednogłośnie na jego miejsce radnego dr. Węslawskiego. Następnie przyjęto wniosek radnego Rudnickiego w sprawie gazowni treści następującej: Rada Miejska upoważnia magistrat m. Wilna do przedsięwzięcia niezbędnych kroków, celem zmuszenia gazowni miejskiej do opłacenia tenuty dzierżawnej za korzystanie z ulic miejskich. Referat w sprawie zmiany niektórych paragrafów statutu podatku od ładunków przywożonych koleją do Wilna został przez Radę Miejską uchwalony. Pismo Komendy Obozu Warownego Wilna, w sprawie zwolnienia od opłaty podatku aljenacyjnego zostało przez radę miejską przychylnie przyjęte. Następnie sprawa zmiany uchwały rady miejskiej z dnia 14 VIII.24 r. dotyczącej podatku od budynków, oraz wnioski ustalenia statów w wydziałach opieki społecznej, wojskowym, sekcji rzeźni i rynków sekcji bezpieczeństwa i sekcji zdrowia zostały również przyjęte.

Referat w sprawie przeniesienia kredytów budżetowych na działy ziemskiej elektrowni, rzeźni, targowisk i hali, z innych działów

budżetowych został po długich debatach przyjęty.

Między innymi poruszono sprawę elektrowni miejskiej, a mianowicie radny Fedorowicz ostro skrytykował złe oświetlenie miasta naszego przez elektrownię miejską. Do powyższego przyłączyli się radni Engiel i Studnicki. Następnie podanie Dowódtwa 3-go Dywizjonu I P. A. P. łącznie z zarządem Koła Polek o wydzierżawienie ogrodu Bernardyńskiego na urządzenie toru łyżwiarskiego zostało przychylnie zaakceptowane.

Powstanie na Białorusi sowieckiej. Napad na miasto Słuck.

W uzupełnieniu podanej już przez „Dziennik Wileński” wiadomości o tworzeniu się na Białorusi sowieckiej oddziałów powstańczych przeciw komunistom i władzy sowieckiej donosi wychodząca w Rydze gazeta rosyjska „Siegodnia”, że banda przeciwbolszewicka napadła na miasto Słuck w Mńskiej gubernji, przyczem miasto zostało spalone, wielu komunistów zabito, ku miastu ściągane są znaczne siły wojsk czerwonej armji.

Kronika wileńska.

Z miasta.

— **Dodatki kresowe dla urzędników.** Na ostatnim zjeździe wojewodów kresowych w Warszawie wszyscy p.p. wojewodowie opowiedzieli się za przyznaniem dodatków kresowych dla urzędników. Premier p. Grabski sprawę tę potraktował przychylnie.

— **Protectorat nad komitetem budowy pomnika Mickiewicza w Wilnie.** W czasie pobytu swego w Warszawie p. wojewoda Raczkiewicz wspólnie z gen. Żeligowskim udali się do Prezydenta Rzeczypospolitej p. Wojciechowskiego, Marszałka Sejmu p. Rataja i Marszałka Senatu p. Trampczyńskiego prosząc ich o objęcie protectoratu nad komitetem budowy pomnika Mickiewicza w Wilnie. Prezydent Rzeczypospolitej i Marszałkowie Izby ustawodawczej wyrazili zgodę na objęcie protectoratu. Statut komitetu budowy pomnika został już zatwierdzony.

— **Zjazd Starostów.** W sobotę dn. 15 b. m. rozpoczynają się obrady starostów ziem Wileńskiej. Obrady trwać będą dwa dni.

— **Zjazd staroobrzędowców.** Z końcem bieżącego miesiąca w Wilnie odbędzie się zjazd staroobrzędowców Wileńszczyzny, a następnie również w naszym mieście obradować będzie zjazd staroobrzędowców z całej Polski.

— **Zalegallzowanie tow. białoruskiego „Praswita”.** Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło statut towarzystwa kulturalno-oświatowego „Praswita” w Wilnie, którego celem jest zakładanie szkół białoruskich.

Sprawy miejskie.

— **W sprawie pożyczki amerykańskiej dla Wilna.** Związek miast polskich w Warszawie nawiązał w swoim czasie rokowania z przedstawicielami banków amerykańskich celem uzyskania kredytów dla miast polskich na cele budowlane i inwestycyjne. Wobec powyższego zarząd Związku Miast Polskich zwrócił się w tych dniach do Magistratu m. Wilna z pismem prosząc o nadesłanie odpowiednich danych celem uzyskania dla miasta Wilna potrzebnych kredytów.

W odpowiedzi na powyższe pismo, Magistrat m. Wilna przesłał w dniu 12 b. m. do zarządu Związku Miast Polskich orzeczenie, że dla m. Wilna pożądany jest kredyt długoterminowy na następujące inwestycje:

- 1) Na rozbudowę elektrowni miejskiej około 3.000.000 zł.
 - 2) Na budowę gmachów szkolnych około 2.000.000 zł.
 - 3) Na budowę pierwszej serii tramwajów około 2.500.000 zł.
- Razem pożyczka dla miasta ma wynosić 7.500.000 zł.

Sprawy kolejowe.

— **Jak się zmusza kolejarzy do popierania handlu żydowskiego.** Ze sfer kolejowych piszą nam: Dyrekcja Wileńska kolei państwowych zezwoliła funkcjonarjuszom tejże kolei na potrącenie pewnej części z miesięcznych poborów na rzecz firm, w których ci funkcjonarjusze porobili zakupy na raty.

Ze taka manipulacja dodaje płatnikowi nieco zachodu przy odliczaniu powyższych rat — wolno mu jest otrzymać od danej firmy jako honorarjum 5% od sumy. To też szereg firm miejscowych

nie ogrodu Bernardyńskiego na urządzenie toru łyżwiarskiego zostało przychylnie zaakceptowane. Podanie Koła Polek o przedłużenie umowy dzierżawnej na Małe Leniszki jeszcze na rok jeden i to bezpłatnie zostało większością głosów odrzucone. Jak stwierdzono majątek ten, który Koło Polek bezpłatnie dzierżawiło nie był należycie eksploatowany. (X)

złożyło swe deklaracje, chętnie się zgadzając na powyższe warunki.

Nie wszyscy jednak zostali uszczęśliwieni łaskawymi względami panów pionierów sprawy całej w Oddziale Dyr. Wileńskiej. Jakoś tak się stało, iż firmy „Express”, „Kae” (obuwie), „Blumberg” (materjały), „Lewit” (got. ubr.) zostały przyjęte i proponowane funkcjonarjuszom.

Zaś poważne grono firm polskich, jak naprz. „Polbut”, „Baniewicz” i wiele wiele innych (prócz paru firm „Bławat wileński” i „Rutkowski i Kulfo”) zostały z woli tych panów odrzucone. Smiem spytać na tem miejscu tych panów, którzy decydowali o wyborze firm, co skłoniło ich do omijania firm polskich, a tak gorliwe popieranie żydowskich?

Wszak nasze wytwórnie i sklepy, cieszące się dobrą opinią u klientów, zgodziły się na wymagane warunki.

Co macie w tem, zmuszając pracowników brać tam, gdzie oni sobie nie życzą?

Tak to służymy swej sprawie narodowej!

Na ustach szumne hasła: „swój do swego”, a w czynach... niskie wysługiwanie się żydostwu.

— **Konferencje na kolejach.** Dziś w dyrekcji kolejowej odbędzie się konferencja dotycząca bezpieczeństwa ruchu pociągów.

Konferencja dotyczy specjalnie zabezpieczenia prawidłowego kursowania pociągów według rozkładu, a pozatem unormuje sprawę wspólnego załatwiania spraw kolejowych z instytucjami innymi.

Konferencja pozatem zajmować się będzie unormowaniem ruchu pociągów w okresie zimowym, co zasadniczo zostało już uregulowane zarządzeniami przedwstępnymi.

Niezależnie od powyższego w najbliższym czasie odbędzie się konferencja dotycząca spraw ułatwienia operacji handlowych na kolejach z uwagi na ostatnie zarządzenie Min. Kolei zdążające do ułatwień operacji handlowych na całym terenie Rzeczypospolitej. (K)

Poczta i Telegraf.

— **Rozwój sieci pocztowo-telegraficznej.** Dzięki przychylnemu stanowisku i pomocy ze strony niektórych pp. starostów, sieć pocztowo-telegraficzna w niektórych powiatach Dyrekcji Wileńskiej, jak np. Lidzki i Stoniński zbliża się częściowo do stanu umożliwiającego odpowiednie zaspokojenie potrzeb pocztowych miejscowej ludności.

W roku bieżącym ogółem uruchomiono dotąd 47 nowych agencji pocztowych, 4 nowe urzędy pocztowo-telegraficzne, a nadto z pośród istniejących agencji przekształcono 17 agencji o znacznie większym ruchu na samodzielne urzędy pocztowo-telegraficzne. (X)

— **Specjalne dodatki w służbie pocztowo-telegraficznej.** Rada Ministrów w uwzględnieniu szczególnych właściwości służby pocztowo-telegraficznej uchwaliła specjalne dodatki dla personelu poczt, telegrafów i telefonów za nocną służbę, pracę w ambulansach (wagonach) pocztowych i pracę na aparatach telegraficznych. Dodatkowe wynagrodzenie za nocną służbę

wynosi od 1.40 zł. do 2 złotych za 8 godzin nocnej służby. Dodatkowe wynagrodzenie za pracę w ambulansach wynosi po 38 gr. za każdą godzinę służby spędzonej w ambulansie. Wysokość stawek wynagrodzenia za pracę na aparatach telegraficznych zależna jest od rodzaju aparatu (Morsa, Stukacz, Hughesa, Bandot, Siemens) i ilości wypracowanych przez danego pracownika jednostek pracy. (X)

— **Nieznanomość geografji.** Do Urzędów pocztowych w Wilnie nadchodzą liczne przesyłki z zagranicy adresowane do urzędów centralnych litewskich mających siedzibę na Litwie, a skierowane do Wilna. Wobec powyższego władze pocztowe wydały zarządzenie według którego przesyłki takie nadesłane do Wilna, jako kraju przeznaczenia — Litwy, będą zwracane do miejsca nadania z adnotacją w języku francuskim „w Wilnie (Polska) adresat nieznan”. (X)

Sprawy rolnicze.

— **Organizacja rolnicza.** W dniu 6 grudnia w lokalu Towarzystwa Rolniczego przy ul. Zawalnej Nr. 2 odbędzie się walne zebranie delegatów powiatowych związku ziemian, zaś 7 i 8 grudnia r. b. odbędzie się w lokalu Banku Ziemskiego przy ul. Mickiewicza Nr. 8 walny zjazd ziemian kresowych wschodnich z udziałem niektórych p.p. senatorów i posłów. (S)

— **Kredyt dla ziemian.** Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał dla ziemian Wilenskiej, jako krótkoterminowy kredyt 52.000 złotych, które to pieniądze już wypłacone zostały przez związek ziemian. (S)

Sprawy robotnicze.

— **Nowe żądanie krawców.** Pracownicy krawieccy wystąpili w tych dniach z żądaniem podwyżki płacy o 35 proc. Przewornici właściciele pracowni krawieckich już od 1 listopada podnieśli ceny na ubrania.

— **Ze związku graficznego.** Dnia 16 b. m. odbędzie się wybory do nowego zarządu związku graficznego. Oczekiwany jest przyjazd delegata związku centralnego.

Sprawy akademickie.

— **Bal „Tygodnia Akademika”.** W dniu jutrzejszym (sobota 15 go b. m.) w salach hotelu Georges’a, odbędzie się bal „Tygodnia Akademika”, na którym obowiązkowo przysiężą Honorowych łaskawie przysiężą pp. Bądzkiewiczowa Juljanowa, Bądzkowska Wacławowa, Bosowska Franciszka, Bochwickowa Stanisławowa, Bohdanowiczowa Ignacowa, Burhardtowa Aleksandrowa, Czechowiczowa Edmundowa, Dziewulska Władysława, Ehrenkreutzowa Stefanowa, Fiedorowiczowa Lucja, Gąsiorowska Zygmunta, Górka Edwardowa, Głowińska Antonia, Jankowska Antonia, Januszkiewiczowa Aleksandrowa, Joczowa Konradowa, Kiewliczowa Marjanowa, Korolcowa Józefowa, Kowalska Edmundowa, Kotwiczowa Janowa, Kłotowa Janowa, Kosłńska Władysława, Lokucjewska Janowa, Zabuńska Amelja, Zukowska Jadwiga, hr. Łopacińska Sergiuszowa, Meyszowiczowa Szymonowa, Malecka Janowa, hr. Mohlowa Stanisławowa, hr. Mohlowa Wacławowa, Mackiewiczowa Wacławowa, Marciniowska Klemensowa, Niedziółkowska Konradowa, Okuliczowa Kazimiżowa, Pławska Anna, Pietraszewka Janowa, Parczowska Janowa, Raczkiewiczowa Władysława, Rydz Smigłowa Edwardowa, Rackiewiczowa Wanda, Reichera Michałowa, Szczepkowska Antonia, Stabowska Piotrowa, Skinderowa Czesławowa, Sumorokowa Leonowa, Sztrallowa Bolesława, Tupalska Andrzejowa, Wańkiewiczowa Stanisławowa, Wirszyłowa Romanowa, Wimborowa Kazimierzowa, hr. Wielogłowska Feliksowa, Wojewódzka Zygmunta, Wyleżyńska Adamowa, Zawadzka Feliksowa, Zawadzka Władysława, Zawadzka Adamowa i Zdrojewska Zofja.

— **Banki a „Tydzień Akademika”.** W związku ze zbórką „Tygodnia Akademika”, dotychczas następujące Banki Wileńskie złożyły ofiary na ręce Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej: Wileński Prywatny Bank Handlowy zł. 200, Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy zł. 100, Bank Związku Spółek Zarobkowych Oddział w Wilnie zł. 100.

Poza tem jak się dowiadujemy Centrala Warszawskiego Banku Handlowego, złożyła za siebie i swoje Oddziały znaczną kwotę do Rady Naczelnej do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej w Warszawie, która to ofiara zostanie przez Radę podzieloną pomiędzy poszczególne środowiska akademickie.

— **Klub Szlachecki** złożył na ręce Prezesa Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej gen. A. Tupalskiego ofiarę zł. 100 na cele tego Komitetu.

ARTRYTYZM, REUMATYZM, NEURALGJE usuwa radykalnie maść w tubach metylowych pod nazwą „MESOLAN”. Zadać we wszystkich aptekach i składach apiecznych. 2

Teatr wielki.

„Królowa brylantów”, operetka w 3 aktach Falla.

Operetka Falla, którą otwarto nowy sezon operetkowy, jest tą samą, tylko pod zmienionym tytułem „Księżniczka dolarów”, która ongiś tak była lubiana i często grywana. Dolary i mitry księżęce widocznie bardzo już spowszedniały, jeśli dla większego zaimponowania publiczności trzeba było bohaterkę tej miłej operetki awansować na królową, którego wartość najmniej podlega wahaniom w naszych niepewnych czasach.

Lecz mniejsza o nazwę. Operetka pozostała tą samą, tak samo wdzięczy się do słuchaczy melodyjnymi walczykami i kupletami, tak samo zaleca się staranniejszym opracowaniem i soprano instrumentacji. A gdy partję głównej bohaterki śpiewa p. Kawecka, śpiewaczka operetkowa, której równie niema w całej Polsce, a zapewne i w Europie całej nie wiele znaleźli byśmy jej podobnych, to zadowolenie słuchacza staje się zupełne. Ze p. Kawecka ma zawsze śliczny, o niesłabnącej sile, głos, że reprezentuje sztukę wokalny wysokiej próby, to są rzeczy ogólnie znane i przypomnienia nie potrzebujące. Za mało się jednak pisze o tem, że p. Kawecka jest jedną u nas przedstawicielką dawnych świetnych czasów operetki, kiedy to muzyka zajmowała w niej naczelne miejsce, a rozdwydrzono żywioł kabaletowy, podejrzanego gatunku, nie miał jeszcze do niej dostępu. Zważcie tylko Państwo, jak p. Kawecka ezyteluje każdą piosenkę, każdy kupletek, jakie ma poszanowanie dla mowy polskiej, wymawiając każde słowo czysto i wyraźnie swym melodyjnym głosem! A jak gra starannie, z jakim wykwintem porusza się na scenie! Są to znamiona najszlachetniejszego stylu operetkowego i znakomitej szkoły. Jaka szkoda, że wśród młodszej generacji nie ma p. Kawecka nastawców!

W blasku talentu primadonny nikli pozostali wykonawcy. Jeden p. Dowmunt w doskonałym humorze zabawił publiczność, jak tylko on to umie i wysuwał się na plan pierwszy.

P. Zbierczowska jest wesolutka, ma sporo werwy i wdzięku, aleśmy jej prawie nie słyszeli. P. Cielecka i p. Rzewuski to materia, z którego można zrobić dobrą parę wodewilowa. Narazie są tylko obiecujące zadatki na przyszłość. Przytem p. Cieleckiej szczerze radzimy pozbyć się szpecącego ją przykrego grymasu twarzy w grze mimicznej. Amantem operetkowym jest, dobrze Wilnu znany, p. Marjański i jest pozatem kilka nowych osób, o których narazie nie powiedzieć nie można.

Całość szła sprawnie, reżyserja była staranna, a tańce węgierskie ogniste.

Przy sposobności naprawiam uchybienie, popełnione przez zapomnienie w koncercie Stanisława Barcewicza brał udział pianista prof. Lefeld, który dał się poznać jako świetny akompanjator i poważny wykonawca Paderewskiego i Chopina. P. Lefeld posiada miękkie i dźwięczne uderzenie, doskonałą technikę fachową i muzykalną znajomość efektów pedalizacji. Tylko forte może jest nieco niskie. Wykonanie ballady g-moll wywarło najlepsze wrażenie. S. W.

Z życia stowarzyszeń.

— **Walne Zebranie Koła Przyjaciół Czarnej Drużyny 13 ej Wil. Druż. Harcerskiej** odbędzie się w niedzielę dn. 16 go b. m. o godzinie 12-ej w południe w izbie drużyny (Gniazdo Harcerskie) przy ul. W. Pohulanka 32-2.

Na porządku dziennym prócz innych spraw, wybory nowego zarządu Koła na rok 1925.

— **Ogólne zebranie członków „Twa Odrodzenia Religijnego”,** odbędzie się w niedzielę, dn. 16 b. m. o godz. 5-ej p. p. w Uczelni Im. Tomasza Zana, ul. Sw. Anny 7.

Różne.

— **Podziękowanie.** W imieniu sieroć internatu T. wa „Labor”, składam bardzo gorące i serdeczne podziękowanie Św. Panu Prezesowi i całemu zespołowi Patronatu Urzędników Izby Kontroli Państwowej, za ofiarowane 150 złotych, którą to

sumę przeznaczono całkowicie na opał, brak którego działwa dotkliwie odczuwa. Kier. intern. Kr. Rodziewiczówna. — Schronienie Nieuleczalnie Chorych Szanownym Panom Urzędnikom Izby Skarbowej w Wilnie i szanemu Panu Romanowi Mejerowi, za stałą pamięć i zaofiarowane 50 złotych, składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

o godz. 4-ej po południu w sali „Apolo” przy ul. Dąbrowskiego Nr. 5, wiecór recytatorski bajek znakomitej artystki lwowskiej Kazimierzy Richterówny. Bilety można nabywać wcześniej w księgarni Stowarzyszenia Nauczycielstwa Polskiego, ul. Królewska Nr. 5. — Nr 45 Gazety Administracji i Policji Państwowej zawiera cały szereg artykułów z dziedziny prawa, administracji, sądownictwa i policji. Na specjalną uwagę zasługują artykuły prof. Laffon-Montels „Reforma administracji i decentralizacja”, prof. W. Makowskiego „Zagadnienie ustroju sądownictwa” i Romana

Hausnera „Uporządkowanie ustawodawstwa”. — Teatr, muzyka i sztuka. — Teatr Polski (Lutnia). „Wieki i Wąsek”, ta roześmiana, swojska komedia Przybylskiego, która od lat już szczerze bawi publiczność, a która jest zawsze słuchana z przyjemnością, wejdzie dziś na repertuar teatru naszego, mając pierwszorzędną obsadę, pod pieczętówitem okiem reżyżerskim J. Leśniewskiego. — Przedstawienia szkolne. Ostatnie dwa przedstawienia „Dziadów” Mickiewicza, odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę o godz. 3 m. 30 po poł.

— Z operetki „Królowa brylantów” z Wiktorją Kawecką w roli tytułowej, niezmiernie przypada do gustu publiczności wileńskiej Na premierze p. W. Kawecką była przedmiotem owacji. Publiczność również gorąco przyjmowała M. Dowmunt. — Dzień „Królowa brylantów”. — Z opery. Na przyszły wtorek dyrekcja przegotowuje wznowienie opery „Rigoletto”. — Poranek muzyczny. Na najbliższym poranku muzycznym usłyszymy pp. Perkowicza, Krugłowskiego, oraz p. Zamorską.

Wiadomości telegraficzne. — W środę zmarł w Warszawie Stanisław Kempner, dziennikarz i publicysta. — Strajk kolejarzy w Austrii zakończył się 12 b. m. o g. 12 w nocy. — Związki lekarzy stołecznych wobec narzekania na wysokie honoraria podjęły się iniejaływy w kierunku zniżenia ich.

KINO TEATR „POLONJA” Największa atrakcja Dom Handlowy „POTASZ i PERLMUTTER” Szampańska farsa w 9 akt. HUMOR! DOWCIP! SMIECH! OSTATNIE MODY! Sensacyjne przygody kupca żydowskiego w Ameryce i romans jego zakochanej córki. UWAGA: od godz. 4 do 6 po poł. cena biletów 1 złoty.

Kino-Teatr „HELIOS” Dziś! Największa atrakcja Paryża! Wielki film! 12 aktów 2 serje razem! Film, o którym mówi cały świat, ilustr. ul. Wileńska 33. Stój, niewiasto, i opamiętaj się! „Kobieta na rozdrożu” Przeszło 1000 baletnic i tancerek. 30 artystów głównych. Miljardowa wystawa! PRZEWYSZA WSZYSTKO DOTYCHCZAS WIDZIANE! Początek o godz. 5 o s. 10. Tylko dla dorosłych.

KINO „LUX” Dziś! Dawno oczekiwana, dawno zapowiadana premiera! Konkursowy film amerykański z udziałem znakomitego dramatu erotycznego w 10 w. akt. oprócz HARRY PEEL udział przyjmują czarująca czarnooka, pełna ognia i temperamentu Winiłanka ESTER KARENA i DARY HOLM.

KINO-TEATR „Piccadilly” Dziś! Dawno oczekiwana, dawno zapowiadana premiera! Konkursowy film amerykański z udziałem znakomitego dramatu erotycznego w 10 w. akt. oprócz HARRY PEEL udział przyjmują czarująca czarnooka, pełna ognia i temperamentu Winiłanka ESTER KARENA i DARY HOLM.

Potrzebny do cyrku kasjer lub kasjerka z kauceją, sekretarz, bileterzy lub bileterki. Zgłaszać się od 9-10 rano i od 3-6 p. p. ul. Zawalna 23, piwiarnia „Olimpia”.

KINO „LUX” Dziś! Dawno oczekiwana, dawno zapowiadana premiera! Konkursowy film amerykański z udziałem znakomitego dramatu erotycznego w 10 w. akt. oprócz HARRY PEEL udział przyjmują czarująca czarnooka, pełna ognia i temperamentu Winiłanka ESTER KARENA i DARY HOLM.

KINO-TEATR „Piccadilly” Dziś! Dawno oczekiwana, dawno zapowiadana premiera! Konkursowy film amerykański z udziałem znakomitego dramatu erotycznego w 10 w. akt. oprócz HARRY PEEL udział przyjmują czarująca czarnooka, pełna ognia i temperamentu Winiłanka ESTER KARENA i DARY HOLM.

KINO „LUX” Dziś! Dawno oczekiwana, dawno zapowiadana premiera! Konkursowy film amerykański z udziałem znakomitego dramatu erotycznego w 10 w. akt. oprócz HARRY PEEL udział przyjmują czarująca czarnooka, pełna ognia i temperamentu Winiłanka ESTER KARENA i DARY HOLM.

KINO-TEATR „Piccadilly” Dziś! Dawno oczekiwana, dawno zapowiadana premiera! Konkursowy film amerykański z udziałem znakomitego dramatu erotycznego w 10 w. akt. oprócz HARRY PEEL udział przyjmują czarująca czarnooka, pełna ognia i temperamentu Winiłanka ESTER KARENA i DARY HOLM.

Do ofiarnych serc mieszkańców Wilna puka niebezpieczna staruszka bez żadnych środków do życia. Jedynym ocaleniem dziś dla niej jest zebranie pewnej kwoty na ręczną maszynę która zabezpieczy jej utrzymanie gdyż z zawodu jest krawcową. Łaskawe ofiary przyjmują redakcja Dziennika Wileńskiego dla niebezpiecznej staruszki

DZIŚ NOWY PROGRAM!

KINO-TEATR „Piccadilly” Dziś! Dawno oczekiwana, dawno zapowiadana premiera! Konkursowy film amerykański z udziałem znakomitego dramatu erotycznego w 10 w. akt. oprócz HARRY PEEL udział przyjmują czarująca czarnooka, pełna ognia i temperamentu Winiłanka ESTER KARENA i DARY HOLM.

PRZETARG na jeziora znajdujące się w administracji państwowej.

Wydział Rolnictwa i Weterynarii Urzędu Delegata Rządu w Wilnie ogłasza niniejszym przetarg na wydzierżawienie niżej wymienionych grup jezior położonych w powiecie: Brasławskim, Wileńsko-Trockim, Duniłowickim, Święciańskim i Dziśnieńskim. Przetarg ma odbyć się dnia 16 grudnia 1924 roku o godz. 10-ej rano w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarii — Wilno Gmach Delegatury, Plac Marii Magdaleny Nr. 2, pokój Nr. 27, w drodze składania ofert pisemnych i ewentualnie w następstwie ustny. Oferty z zachowaniem przepisów Ustawy Stemplowej w opieczętowanych kopertach z nadpisem: „Oferta na dzierżawę grupy wodnej Nr.” należy składać do dnia 15 grudnia do Kancelarii Wydziału Rolnictwa i Weterynarii od godz. 11-ej rano do 1-ej popołudniu, a w dniu przetargu do godz. 10-ej rano na ręce Przewodniczącego Komisji Przetargowej. Do oferty należy dołączyć dowód złożenia w Kasie Skarbowej w Wilnie do depozytu p. Delegata Rządu w Wilnie wadium licytacyjnego w wysokości 15% od proponowanej sumy dzierżawnej, licząc klg. szczytaka 2 zł. 50 gr. Warunki przetargu, oraz umowa dzierżawna są do przejrzania w Wydziale Rolnictwa i Weterynarii, pokój Nr. 27. Komisji Przetargowej przysługuje prawo według swego uznania zdjęcie z listy licytacyjnej tych lub innych obiektów wodnych.

Table with columns: Nr. grupy, Nazwa obiektu, Gmina, Najbliższa stacja kolejowa, Kilometrów, Obszar w ha, Cena wywoławcza za klg. ryby roczni- od 1 ha za cały obsz., Termin dzierżawy. Includes sections for Powiat Brasławski, Powiat Wileńsko-Trocki, Powiat Duniłowicki, Powiat Święciański, and Powiat Dziśnieński.



WĘGIEL KAMIENNY opałowy i kowalski z dostawą do domu w dowolnej ilości. Towarzystwo Przemysł. Handl. „Spójnia” ZAWALNA № 7, tel. 841 Składy: ul. A. Mickiewicza 34 tel. 370.

OBWIESZCZENIE Izby Skarbowej w Wilnie w przedmiocie składania zeznań o obrocie osiągniętym z wyszynku i drobnej sprzedaży trunków w pierwszym półroczu 1924 roku.

Na zasadzie § 9 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 15.X.1924 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu celem wykonania ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o wprowadzeniu niektórych zmian w ustawie z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, wszystkie osoby, trudniące się wyszynkiem i drobną sprzedażą trunków (spirytusu, wyrobów wódczanych, win, półwina, wina sztucznego, wina owocowego, moszczu owocowego, miodu, napojów miodowych i piwa) winne w terminie do dnia 25 listopada 1924 r. złożyć zeznanie o obrocie, osiągniętym z powyższego procederu w pierwszym półroczu 1924 roku.

Najlepszych fabryk: MŁOCARNIE, MANEŻE, IALNIE, SIECZKARNIE, CZOCHRY DO WEŁNY, angielskie NOŻE DO SIECZKARNI, oraz różne inne maszyny i narzędzia rolnicze POLECA ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a. Sprzedaż za gotówkę i na raty.

Elektryczne artykuły instalacyjne odpowiadające wymaganiom Wydziału Elektrycznego Magistratu. Dla P.P. Monterów i większych odbiorców specjalne ceny. Mieczysław ŻEJMO Dom Techniczno-Handlowy WILNO, ul. Mickiewicza Nr. 24.

FIRMA „EXPRESS” WILNO, ul. Portowa 7 Poleca PILSNIANKI NAJLEPSZEGO GATUNKU.

Zupełnie urządzona drukarnia sprzedaje się częściowo lub całkowicie. Dow. się: Su-bocz 9 m. 4.

Dr. med. Antoni Hołówo choroby kobiece Zawalna 11 m. 1 od 12-1 i 5-6.

Dr. Wołodko ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-6. Zawalna 22.

D-ł. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od godz. 4-7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

Dr. Piotrowicz Jurcenko Ordynator Szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, od 8 1/2 do 11 1/2

Akuszzeria z Warszawy udziela porad sąsiedziny. Przystępuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6.

Dr. MEDYCYNY E. Suszyński choroby weneryczne, syfilis, skórne od 11-1 i od 4-7 wiecz. ul. Mickiewicza 30.

Dr. medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wileńska 19. 10-1 i 4-7.

D-r. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. W. Pohlulanka 2, róg Zawalnej 10-1 i 5-7.

Angielskiego lekkoje szybko, dobrym akcentem starszym i młodzieży udzielam. Mickiewicza № 5 m. 10 (wejście furka koło Segala) od 5-6 tej. 0

4 pokoje z kuchnią wraz z meblami odstąpię niedrogo. Snipsizki, Chocimska 8 m. 8.

Inteligentna osoba w wieku średnim z Królestwa zajmie się gospodarstwem samodzielnym. Zna doskonale kuchnię. Oferty piśmiennie. Stara 21, m. 3.

Kurs Lekcyj kaligrafii, kreslenia oraz miernictwa praktycznego wykładają Profesor b. kursów mierniczych Bazylijańska 1 obok Ostrej Bramy od 4-6 pop. 9

Kupimy rezerwar pojemność 200-300 wiader. Zgłoszenia Sp. A. „Polichemja”. Mickiewicza № 15 m. 4 od 9-2-tej.

Kapitały w każdej sumie lokuje z zupełną gwarancją najdogodniej Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D.

Mieszkania zgłaszane rejestrujemy BEZPŁATNIE posiadamy solidnych lokatorów z gwarancją Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D.

Ogrodnik stale zamieszkały w Wilnie w zakresie ogrodnictwa przyjmuje wszelkie roboty w kwaciarskich oraz w ogrodach owocowych. Adres plebania Koś. Sw. Stefana, Stefana 41 ogrodnik Bielewicz.

Poszukuję posady kucharki. Posiadam rekomendacje. Słowackiego 10, m. 9 A. Malinowska.

Dr. medycyny E. Suszyński dowiedzieć się w Redakcji.

Pokój dla kawal. w osobnym wejściu do wynajęcia. Popowska 9 m. 3, od 12-6

Stenografji wyczuła i uczytownie, szybko, jaknajdokładniej (gwarancja). Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. Zadzajcie obszernych, bezpłatnych prospektów.

Skradz legitymację za № 3694 Kasy Chorych wyd. na imię Laurentyny Szyrczycej unieważnia się.

SKLEPY, DOMY, MIESZKANIA, LASY, MAJĄTKI Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D.

Zginęła dn. 12 X. sukna rasy „Doberman” uszy nieobcięte. Odprawdź się za zwrotem kosztów: Kalwaryjska 2, m. 17.

Zg. legitymację uniwersytecką wyd. przez Rektora U. S. B. na imię Haliny Wardejnowny unieważnia się.

Zg. legitymację uniwersytecką wyd. przez Rektora U. S. B. na imię Pieściukowy Rozalii unieważnia się.